



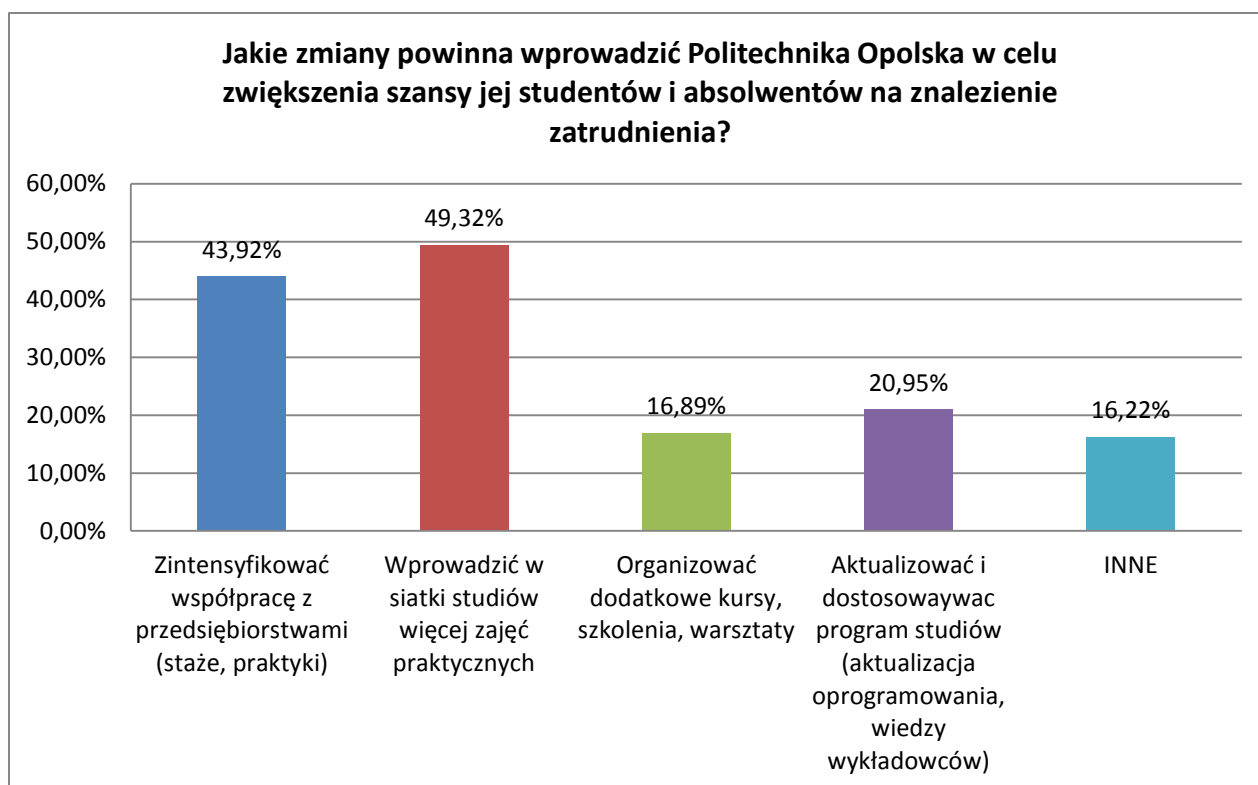
**Zmiany jakie powinna wprowadzić Politechnika
Opolska w celu zwiększenia szansy jej studentów
i absolwentów na znalezienie zatrudnienia – opinie
studentów i absolwentów**

W dniach 03.04. - 21.05.2014 r. Akademickie Biuro Karier, działające w ramach Działu Współpracy i Rozwoju, przeprowadziło badania ankietowe studentów i absolwentów Politechniki Opolskiej. W otwartej ankiecie internetowej (została ona rozesłana mailowo, a także opublikowana na stronach Wydziałów) zadane zostało jedno pytanie:

„Jakie zmiany powinna wprowadzić Politechnika Opolska w celu zwiększenia szansy jej studentów i absolwentów na znalezienie zatrudnienia?”

Uczestnicy badania mogli udzielić dowolnej odpowiedzi (nie było do wyboru z góry narzuconych podpunktów, pytanie miało charakter otwarty, opisowy). Ostatecznie ankietę wypełniły 148 osoby. Procentowy rozkład odpowiedzi oraz opinie ankietowanych zostały zaprezentowane poniżej. Udzielone odpowiedzi nie były edytowane. W raporcie zostały ukazane wszystkie zebrane w trakcie badania opinie.

*opr. Maciej Gruszecki,
Tomasz Ciecierski
Dział Współpracy i Rozwoju
Akademickie Biuro Karier*



Źródło: badania własne

Opinie studentów i absolwentów:

- współpraca z firmami i zapewnienie zatrudnienia na Opolszczyźnie
- przede wszystkim więcej zajęć praktycznych, teoria jest dobra ale bez odpowiedniego przygotowania praktycznego często całkowicie niepotrzebna; - przynajmniej dwa języki obce obowiązkowo; - lepsze informowanie studentów o szansach na zatrudnienie po danym kierunku, propozycje staży, praktyk, współpraca z przedsiębiorstwami;
- więcej zajęć praktycznych i bardziej aktualne programy w pracowniach komputerowych
- więcej praktyk i zajęć praktycznych w trakcie studiów, które pozwolą zdobywać praktyczną wiedzę.
- Powinno się wprowadzić więcej zajęć praktycznych i nie mam tu na myśli wprowadzenia kolejnych "ćwiczeń" o niczym, które jedynie tym się różnią od wykładów, że prezentację w PP omawiają studenci, a nie wykładowca, ale zajęć, które nauczą studenta umiejętności

adekwatnych do obranego kierunku, a niezbędnych na rynku pracy, takich, którymi będzie można się pochwalić, a nie wstydić.

- Zwiększenie kontroli nad tokiem i merytorycznym zakresem zawodowych praktyk studenckich.
- Więcej zajęć praktycznych, szkolenia i warsztaty, na które zapraszani by byli potencjalni pracodawcy absolwentów PO. Uświadamianie studentów o przyszłej pracy zawodowej od pierwszego roku studiów.
- zmniejszyć liczbę studentów i dać możliwość staży/praktyk zawodowych w przedsiębiorstwach/instytucjach odpowiednich dla kierunku.
- Wprowadzenie obowiązkowych praktyk trwających nie 3 tygodnie lecz co najmniej z 3 miesiące na każdym roku studiów, kontrola tychże praktyk aby student nie był wykorzystywany lecz miał szansę na uzyskanie doświadczenia. Wymiana i kontrola kadry wykorzystującej studentów do własnych celów naukowych, kontrola zajęć, wykładowców, zakresu zrealizowanego materiału. Co niektórzy wykładowcy lekceważą studentów nie przychodząc na zajęcia w ogóle lub opowiadają bajki zamiast uczyć przydatnych rzeczy. Kierowanie studentów na staże, praktyki do pracodawców, którzy zaoferują zatrudnienie. Wprowadzenie doradztwa zawodowego jako indywidualnych zajęć mających pomóc w określeniu własnych predyspozycji zawodowych, cech charakteru, typu zawodów a przede wszystkim w znalezieniu zatrudnienia oraz swojej drogi życiowo-zawodowej. Ponadto uczelnie powinny współpracować z pup, agencjami pracy i przedsiębiorcami z najbliższego otoczenia i nie tylko.
- Większy nacisk na zajęcia praktyczne.
- Obowiązkowe praktyki kilku miesięczne w czasie studiów
- jeden dzień w tygodniu zajęć tylko i wyłącznie praktycznych

- przede wszystkim zaprzestać trybu referatowego, a zacząć uczyć! czas na stawianie problemów badawczych i uczenie ludzi wyciągania wniosków a nie odtwórcza niekreatywna praca rodem z ubiegłego tysiąclecia
- Nie przyjmować na studia ludzi z ulicy, tylko po to aby utrzymać status Politechniki.
- Wprowadzić zajęcia praktyczne w przedsiębiorstwach, zmodernizować siatkę zajęć, tzn. wyrzucić zbędne przedmioty typu: "Zajęcia humanistyczne", "Wychowanie fizyczne", "Chemia" (np. MiB, MTR)- tylko dla zainteresowanych, a nie obowiązkowe dla wszystkich. Dotyczy wydziałów technicznych, wprowadzić laboratoria gdzie studenci mogą pracować max w 2, 3 osoby przy stanowisku, a nie 15- stu. Doposażyć laboratoria w rzeczy występujące w przemyśle. Prowadzić laboratoria na godnym poziomie, a nie typu są 2 roboty, zajęcia odbywają się co 2 tygodnie i trzeba jeszcze podzielić się na 3 grupy po 5 osób i chodzić 1 na 1,5 miesiąca.
- Politechnika Opolska mogłaby zwrócić też uwagę na osoby pracujące. Targi pracy są organizowane tylko dla studentów studiów dziennych albo dla studentów bezrobotnych. Targi są zazwyczaj w środku tygodnia i to w godzinach rannych np. środa 10:00. A co z możliwością rozwoju zawodowego? Może ktoś pracujący chciałby zmienić pracę? A uczestniczyć w targach nie ma kiedy bo pracuje.
- więcej zajęć z AutoCAD na wydziale elektrotechniki
- Skupić się na większej ilości praktyk dla studentów
- PO powinna nawiązywać współpracę z przedsiębiorstwami w regionie, które będą umożliwiały studentom odbycie praktyk/ staży. PO powinna organizować staże dla studentów. Dzisiaj to student sam musi szukać firmy w której odbędzie staż potrzebny do ukończenia studiów.
- Możliwość robienia różnych kursów i szkoleń - najlepiej kończących się egzaminem i uzyskaniem dyplomu/certyfikatu. Dobrze by było by szkolenia te były darmowe bądź w niższej cenie. Jest to dobry sposób na budowanie CV w czasie studiów. Ponadto warto

promować różnego rodzaju praktyki studenckie i pokazywać możliwości jakie stoją przed studentami - a są one ogromne.

- Zadbanie o to, aby zajęcia prowadzili praktycy Skupianie się na wykorzystywaniu wiedzy, a nie uczeniu na pamięć Większe skupienie się na działaniach projektowych, nawet w ramach przedmiotów/kursów - realizacja konkretnych projektów związanych z przedmiotem projektu skupianie się na kompetencjach miękkich przydatnych w pracy Ale najważniejsze, aby to wszystko było rzeczywiście realizowane, a nie tylko na papierze. Żeby to miało ręce i nogi. Zmiany więc należy zacząć od zmian postaw studentów - warsztaty, szkolenia (obowiązkowe, bo jak takie nie jest, to nikt nie skorzysta) pomagające w zaplanowaniu ścieżki zawodowej (wbrew pozorom student zaczynający studia rzadko kiedy wie czego chce), zidentyfikowaniu mocnych stron itd. Należy zacząć od postaw studentów, wykładowców!
- przenieść się do DE
- Kursy i szkolenia (np. pilot, opiekun kolonii, itp.), bardziej urozmaicone zajęcia z zakresu turystyki (więcej zajęć praktycznych "w terenie" np. wyjazdy szkoleniowe i instruktazowe), a nie tylko zajęcia oparte na teorii i przesiadywaniu całych dni w przysłowiowych czterech ścianach.
- Większa współpraca z firmami z Opola i okolic, więcej nauczania praktycznego niż teorii.
- wyrzucić z planów zajęć "sztuczne zapychacze", czyli przedmioty, które zupełnie nic nie wnoszą do planu studiów
- Więcej praktyk możliwości odbywania zajęć praktycznych
- Wyeliminowanie przedmiotów w których większość materiału się pokrywa, a zastąpienie ich bardziej ukierunkowanymi na wykonywanie zawodu, specjalizacje. Zapewnienie praktyk/stażów dla studentów (płatnych, ale również i wiele tych bezpłatnych) dostosowanych w taki sposób, aby była możliwość uczestniczenia w nich podczas semestru.

- Więcej zajęć praktycznych, np. ćwiczenia z praktykami (a nie zmuszanie do wykładów otwartych - bardzo łatwo można zauważyć, że studenci chodzą na "byle jakie" tematy wykładów - zazwyczaj trzy pod rząd, byleby tylko dostać zaliczenie). Po drugie zainteresowanie w formę prowadzenia zajęć przez wykładowców (każdy przecież zna przypadek prowadzącego, którego nikt nie rozumie i nie wiadomo o co mu chodzi - zatem jaki sens mają takie zajęcia?)
- W każdym roku powinny być zajęcia z języka obcego. Bo właśnie znajomość języka pozwoli na dostanie pracy w różnych dziedzinach ;)
- Więcej praktyki mniej teorii na zajęciach. Uczelnia powinna prowadzić ścisłą współpracę z pracodawcami. Zajęcia mogły by odbywać się u pracodawców a najlepsi już by u nich zostawali.
- - Wprowadzenie więcej zajęć praktycznych, a mniej teoretycznych (aktualnie naucza się rzeczy kompletnie nieprzydatnych w zawodzie) - Nacisk na zajęcia powiązane z danym kierunkiem, a zarazem mniejszy nacisk na zajęcia ogólne (sporo przedmiotów jest zbędnych dla danego kierunku, a wymagania są spore) - Nauka o technologiach aktualnych, a nie tych, które od lat są nieużywane(mam na myśli głównie technologie IT) - Przedmioty zawodowe powinny być bardziej rozgałęzione (kierunek Informatyczny ma sporo zajęć dotyczących programowania w każdym semestrze, zaś np. na marketing internetowy, działania wyszukiwarek internetowych, elektronikę poświęca się zaledwie kilka godzin wykładowych. Informatyka to nie tylko programowanie, a na tym kierunku wygląda to tak, jakby właśnie tak było.)
- wprowadzić zajęcia praktyczne na wszystkich kierunkach
- Dostosować kształcenie do potrzeb rynku. Otwierać kierunki nie te, które generują dużo potencjalnych klientów (tzw. popularne i łatwe aby otrzymać dyplom) tylko tworzyć kierunki które są na rynku potrzebne (jest zapotrzebowanie np. lokalnych przedsiębiorców) i zachęcać, mobilizować potencjalnych studentów do podjęcia nauki.

- zapraszanie kierownictwa z opolskich przedsiębiorstw na wykłady otwarte, możliwość łączenia nauki z pracą dla studentów, nauka praktycznych rzeczy związanych z przyszłym zawodem, wycieczki do przedsiębiorstw by poznać schemat ich funkcjonowania od podszewki
- Otwieranie przyszłościowych kierunków, lub zwiększanie miejsc na ambitnych kierunkach, a zmniejszanie miejsc na tych już "przeżartych". Po co komu 100 ekonomistów itp. Przedmioty powinny być prowadzone "życiowo". A nie sama nudna teoria, która mało co nam się przyda. Owszem ona też jest ważna, bez niej się nie obejdzie. Ale każdy przedmiot można ukazać w sposób ciekawy, albo nudny jak flaki z olejem.
- Umożliwianie i wspomaganie wyróżniających się studentów w organizacji praktyk, staży, kursów itd. - kierowanie ich do określonych przedsiębiorstw, z którymi Politechnika nawiązała współpracę
- organizowanie większej ilości szkoleń potrzebnych na rynku pracy
- zwiększyć liczbę zajęć praktycznych, wyeliminować mało przydatne przedmioty (np. ekologia)
- Przede wszystkim program nauczania języków programowania jest niedopracowany. Uczymy się każdego języka używanego na rynku tylko podstaw, a bardzo zagłębiając się w język assembler, którego nikt na rynku pracy nie używa. Nie ma nauki nowych języków jak Python itp. Które teraz są używane, tylko stare coraz mniej używane. Drugim i na pewno nie ostatnim problemem jest dużo wykładowców, którzy wkładają coś co znają w teorii, a ma się wrażenie że w praktyce tego o czym mówią na oczy nie widzieli przez co zanudzają i zniechęcają studentów czytaniem gotowych skryptów/prezentacji.
- Większa współpraca z firmami prywatnymi i państwowymi, staże i praktyki zawodowe
- Przede wszystkim zajęcia laboratoryjne i projektowe powinny być bardziej praktyczne. Duża część z tych zajęć pomimo praktycznego charakteru przeprowadzana jest głównie teoretycznie. Przykładowo: zamiast umożliwić "dotknięcie" elementu, możliwe jest tylko jego zobaczenie (tyczy się to nawet bezpiecznych zadań).

- ile to możliwe, to może większa współpraca z różnymi przedsiębiorstwami. Na niektórych uczelniach jest tak, że jakieś przedsiębiorstwo pracuje ze studentami w ramach zajęć projektowych, przez co wielu studentów bezpośrednio może nawiązać kontakt z interesującymi firmami.
- więcej zajęć projektowych. odbycie jednego semestru nauki poprzez półroczną praktykę u przedsiębiorcy
- dodatkowe kursy w trakcie studiów, więcej treści praktycznych, zajęcia informujące o rynku pracy (organizowane np. z pracownikami urzędów pracy)
- Dla kierunku Turystyka i rekreacja: 1. kursy umożliwiające zdobycie dodatkowych kwalifikacji 2. możliwość wyboru wielu form aktywności w ramach ćwiczeń (niestety obecnie ograniczeni jesteśmy do wyboru jednej formy)
- Przede wszystkim nacisk na praktyki studenckie, stworzenie bazy zaufanych firm w danej dziedzinie gdzie studenci mogą odbyć praktykę , weryfikacja praktyk (przecież nie zawsze opiekun musi praktyki zaliczyć) Pisanie prac dyplomowych praktycznych we współpracy z danym przedsiębiorstwem, prace wdrożeniowe
- PO powinna wysyłać studentów na praktyki związane z kierunkiem studiów
- Myśleć i nie przyjmować kretyńskich zaleceń humanizowania siatki zajęć.
- Więcej zajęć praktycznych, większy kontakt z przedsiębiorcami, delegowanie najlepszych studentów na praktyki do przedsiębiorstw itp.
- Uczyć praktycznych umiejętności które będą przydatne w pracy.
- Zainteresować studentów nauką, doświadczeniem. Polepszyć stosunek profesorów do sposobu prowadzenia wykładów.

- Większe zaangażowanie w program praktyk i stażów Politechniki. Zajęcia praktyczne typu laboratoria i projekty mogłyby odbywać się częściowo w zakładach u przyszłych potencjalnych pracodawców.
- Podejmować współprace z firmami szukających nowych pracowników. Organizowanie kursów doszkalających.
- Bardziej kształcić pod względem praktycznym
- Więcej praktycznych zajęć które nie obejmują archaicznych zagadnień a skupiać się będą na obecnych/przyszłych zapotrzebowaniach na umiejętności
- Więcej certyfikowanych szkoleń, spotkań z przyszłymi pracownikami oraz wykładów pokazowych w miejscu przyszłej pracy.
- przeprowadzanie większej ilości zajęć praktycznych i kursów dodatkowych
- Zmienić rektora. Więcej zajęć praktycznych (za dużo suchej teorii).
- Zwiększyć starania w zapewnieniu praktyk.
- Współpraca z przedsiębiorstwami - nie tylko w formie wykładów otwartych, co obecnie jest najbardziej zaznaczane, lecz także poprzez proponowanie studentom konkretnych, sprawdzonych miejsc pracy związanych z kierunkiem, wybranym zawodem inżyniera/magistra. Więcej zajęć praktycznych, praktyki (można by wprowadzić takie również w trakcie semestru - np. 3-4 dni zajęć, 1-2 dni praktyk) powinny być bardziej nadzorowane przez uczelnię.
- Kursy, szkolenia, większe zaangażowanie w pomoc związaną z wyborem stażu/praktyk
- Podpisanie umów dot. praktyk ,staży z przedsiębiorcami.
- 1.Zamian zapychaczy punktów ECTS - przykładowo kierunek mechatronika: bezsensowne technologie informacyjne i to samo na elementach inf i technik komp - 60 w godzin razem,

30 zmarnowanych - można połączyć; technologiczne systemy wytwarzania PRZED technologią maszyn - poplątane z pomieszanym, komputerowe wspomaganie projektowania materiałowego - bezzasadne laboratoria, wykład starczy - na konkretne i SENSOWNE przedmioty. Jesteśmy w połowie 4 semestru, przed praktykami, i powstaje pytanie - jaka wiedzę zawodową w porównaniu do mechaników mamy my - NIKŁĄ. ? Studenci AGH czy PWr na tym poziomie mają już jakąś konkretną wiedzę (wiem, że te uczelnie mają więcej pieniędzy, ale wątpię by nie dało się tak zmienić planów kolejnych roczników by to zniwelować). 2. Odejdźcie od stricte mechanika-mechatronika na rzecz mocniejszej elektro-informatyzacji - procesory, programowanie, więcej AiR mówiąc krótko. 3. Łączenie pracy i studiów to katorga - nie wszyscy akademicy to niestety rozumieją. 4. Ostatnie tragi pracy - w moim przekonaniu jako targetu tych targów - fajna robota ALE 50% IT i informatyka, 25% budownictwo i pochodne, reszta jakiegoś otto, ubezpieczenia (sic!) dla WM 3-4 stanowiska. Tylko.

- Zmienić podejście do nauczania od skrajnie teoretycznego do wprowadzenia elementów praktycznych - Opiekunowie praktyk powinni chociaż trochę się angażować, a nie wychodzić z założenia, że student i tak odrobi praktyki "na papierze", opiekunowie (przynajmniej na wydziale EiZ) są bardzo niedoinformowani, zazwyczaj nawet nie wiedzą w jakich miejscach, instytucjach student może odbyć praktyki, -Ćwiczenia, seminaria powinny być prowadzone bardziej w formie projektów, zadań, "burzy mózgów", dyskusji, a nie w formie przepisywania teorii wygłaszanej przez prowadzącego -Kierunek Ekonomia: koniecznie powinny ulec zmianie specjalizacje, są bardzo nieadekwatne do oczekiwań rynku. Dlaczego nie ma takich specjalności jak np. analityka finansowa, rachunkowość i finanse? Specjalizacja Ekonomia społeczna, czy ekonomia regionu, to żadna specjalność warta uwagi przez pracodawców.
- Mniej teorii!!! i normalnych prowadzących!!!!!!!
- Normalna kadra naukowa mająca praktyczne doświadczenie do przekazania a nie pic na wodę
- więcej zajęć praktycznych

- Ułatwienie zdobywania doświadczenia zawodowego - zatrudnienie wykładowców, którzy są praktykami a nie teoretykami - organizacja obowiązkowych praktyk zawodowych w konkretnych przedsiębiorstwach / urzędach
- Aktualizacja siatki godzin na bardziej odpowiadające dla kierunku informatyka.
- Powinna poszukać więcej firm które chciałby już w czasie studiów wziąć na praktyki studentów. Czy to w Polsce czy za granicą. Tym czasem takich ofert brak a samemu studentowi także ciężko znaleźć profesjonalne praktyki.
- Organizować szkolenia, warsztaty przydatne do przyszłej pracy. Wystawiać oferty staży, praktyk w rejonie Opolszczyzny.
- poszerzyć wachlarz szkoleń dodatkowych oraz ofert pracy szczególnie dla Wydziału Wychowania Fizycznego i Fizjoterapii.
- Teoria teorią ale zdecydowanie nacisk na więcej praktyki na ćwiczeniach nie chodzi tu o placówki szpitalne tylko o to iż zazwyczaj nawet na ćwiczeniach zamiast ćwiczyć bardzo często podawana jest ta sama teoria na slajdach niepotrzebnie niektóre przedmioty są 2 razy i piszemy non stop tą samą teorię !!!!!!!
- Więcej praktycznych zajęć z ludźmi z przemysłu
- Politechnika Opolska powinna zwiększyć nacisk na przedmioty związane z Internetem - projektowanie stron w oparciu o najnowsze standardy, zwiększenie możliwości rozwoju dla ludzi, którzy NIE CHCĄ być programistami, ale w branży informatycznej mają dużo do powiedzenia i czynnie zajmują się deweloperką (HTML, CSS, PHP, JavaScript etc.), o której na PO nie ma... nic. Generalnie - Internet, Internet, Internet. Nie wszyscy muszą być programistami, a tak wydaje się większości wykładowców.
- Więcej zajęć projektowych, laboratoryjnych. Mniej zajęć ogólnych, typu przedmiot humanistyczny czy ekonometria.
- dywersyfikacja programu nauczania

- zwiększyć promocję wśród uczelni w woj. opolskim oraz w woj. sąsiadujących poprzez wizyty przedstawiające ofertę edukacyjną uczelni, możliwości znalezienia pracy po studiach, ofertę "pozalekcyjną"
- Większy nacisk na wiedzę praktyczną i przedmioty praktyczne, a nie tylko teoretyczne...
- Uczelnia powinna organizować różnego rodzaju kursy, których cena była by bardziej atrakcyjna od tych spotykanych na rynku. Dodatkowo, zamiast przedmiotów mocno ogólnych, powinno wprowadzać się więcej zajęć praktycznych.
- więcej praktyk zawodowych
- Powinny zostać wprowadzone zajęcia praktyczne, przygotowujące studentów do pracy w przyszłości (obecnie przeważają zajęcia teoretyczne). Ponadto uczelnia powinna pomóc studentom w znalezieniu stażów, tak aby KAŻDY student mógł zdobyć doświadczenie. Organizowanie różnych spotkań czy wycieczek, podczas których będzie można przyjrzeć się pracy osób na stanowiskach, które interesują danego studenta.
- Więcej kontaktu z ludźmi z branży
- a może by tak wprowadzić w życie jakieś umowy, na których studenci byłiby brani do pracy w zakładach, w których uprzednio mieli praktyki?
- Wprowadzić do planów zajęć więcej zajęć praktycznych- laboratoriów, projektów
- Wprowadzić więcej przedmiotów związanych z praktycznymi aspektami elektrotechniki, energetyki, elektroenergetyki, zamiast uczyć przedmiotów teoretycznych, typu: teoria pola, teoria obwodów itp.
- Więcej zajęć praktycznych
- Powinni pozbyć się przedmiotów nie potrzebnych jak np. filozofia czy etyka a wprowadzić więcej zajęć praktycznych. Uważam także, że specjalizację nauczycielską powinno robić

się na 2 stopniu, bo uczyliśmy się wszyscy na nauczycieli a i tak tylko 1% z nas będzie pracować w szkole. Brakuje zajęć na siłowni z aerobiku na 1 stopniu studiów.

- Moz pewny staż w jakiejś firmie produkcyjnej, po ukończeniu studiów
- Politechnika Opolska powinna dawać studentom możliwość zdobycia pracy w przyszłości poprzez organizację większej ilości staży, kursów doszkalających, spotkań z potencjalnymi przedsiębiorcami oraz zmianą edukacji pod względem większość ilości godzin praktycznych podczas całego toku studiów.
- zajęcia praktyczne przygotowujące do pracy w zawodzie, kursy zawodowe, języki obce na studiach mgr, przedmioty kształcące pod kątem oczekiwań przyszłych pracodawców
- Ulepszenie kadry prowadzącej zajęcia oraz zmniejszenie ilości zajęć na 6 sem., ponieważ tak duża liczba zajęć uniemożliwia skupienie się na pisaniu pracy końcowej.
- Pierwszy rok na studiach zaocznych, albo chociaż 6miesiące jako staż zagwarantowany przez politechnikę w jakiejś opolskiej firmie w branży, staż płatny ale też z wymaganiami przez 8h/dzień.
- Współpraca z większą liczbą dużych firm, w których studenci mieliby zapewnioną praktykę. (Na której naprawdę można by było się czegoś nauczyć, a nie parzyć kawę.)
- Więcej przedmiotów technicznych na kierunku ZiP.
- więcej zajęć praktycznych!
- zwiększyć ilość praktyk
- Myślę, że dobrym pomysłem byłoby nawiązanie współpracy z różnego rodzaju przedsiębiorstwami, tak aby umożliwiać studentom odbywanie tam praktyk czy staży. Z całą pewnością pracodawcy chętniej sięgali by po studentów, których znają i z którymi mieli już wcześniej styczność.

- Starać się wprowadzać zajęcia w przedsiębiorstwach tak jak ma to miejsce np. na Wydziale Wychowania Fizycznego i Fizjoterapii, a w przypadku braku takich możliwości organizacja kilku wyjazdów obowiązkowych w takie miejsca
- pomoc studentom w znajdowaniu praktyk kierunkowych. studenci z reguły poszukują praktyk aby je "odbębnić"
- bogatsze możliwości praktyk/stażów zawodowych zwiększenie ilości kursów adekwatnych do danego kierunku
- Dużo więcej zajęć praktycznych i projektowych. Ponadto raz w tygodniu zajęcia w przedsiębiorstwie przez 8h.
- Możliwość odwiedzania zakładów z inicjatywy firm . Firmy same powinny przychodzić i uczniowie powinni w nich uczestniczyć bez odrabiania zajęć
- więcej zajęć praktycznych, gdyż jest ich stanowczo za mało, zajęcia te powinny być nie w formie laboratoriów ale w formie "zrób taki układ zobacz jak działa i modyfikuj go" itp.
- Zapewnić możliwość zdobycia doświadczenia zawodowego.
- więcej szkoleń z zakresu aktywnego poszukiwania pracy
- Zmiana programu studiów: 3 dni zajęć i 2 dni praktyk w ciągu tygodnia 2. więcej zajęć praktycznych 3. na targach powinny wystawiać się firmy chcące zatrudnić studentów/absolwentów bez doświadczenia
- większa ilość praktyk
- Jeszcze bardziej intensywna współpraca z przemysłem. Wprowadzenie silniejszego akcentu na zdobywanie umiejętności praktycznych podczas toku studiów. Aktualizowanie zakres materiału na potrzeby zmieniającej się techniki - silniejszy nacisk na praktyczne umiejętności wykorzystania możliwości komputerowych. Ponadto w obecnej chwili istnieje poważna luka w nauczaniu o biznesie i przepływie pieniądza.

- Dofinansowania dla studentów wyjeżdżających w ramach programu Erasmus+
- Więcej zajęć praktycznych - wiedza zdobyta na studiach powinna się przydać w pracy.

Aktualizacja 16.04.2014 r:

- Większy nacisk na przedmioty zgodne z kierunkiem studiów, usunięcie z programu nauczania takich przedmiotów jak przedmiot humanistyczny, fizyka - laboratorium, ograniczyć niepotrzebną matematykę. Pierdołami ludzie nie zawojują rynku pracy, tylko konkretnymi wiadomościami i umiejętnościami związanymi z zawodem
- Powinien być zmieniony system nauki, na np. pół roku praktyki - pół nauki, czy miesiąc praktyki- miesiąc nauki itp. Wiem, że to utopia no ale..
- Dobierać prowadzących zajęcia wg faktycznych umiejętności np. zajęcia na informatyce dwujęzycznej prowadzą osoby które teoretycznie umieją język, a w ogóle nie mają pojęcia o przedmiocie.
- Studenci, zamiast chodzić na niepotrzebne wykłady otwarte, powinni odbywać dłuższe praktyki w firmach współpracujących z Politechniką (np. 4 godz. tygodniowo przez cały semestr lub nawet 2), by poznać branżę i samą firmę. Gdy znają podstawy, stają się lepszymi kandydatami na nowe stanowiska
- Nawiązać więcej współpracy z pracodawcami.
- wprowadzenie zajęć praktycznych, a nie tylko prezentowanie teorii
- Więcej zajęć praktycznych w placówkach, w których absolwenci mogą w przyszłości pracować.
- - zwiększenie ilości laboratoriów (więcej zajęć praktycznych co kiedyś mogą się przydać w pracy), - organizacja płatnych kursów, szkoleń po których zaliczeniu dostaje się dyplom

lub certyfikat ukończenia kursu - na dalszych semestrach za dużo niepotrzebnego materiału(ileż można w kółko liczyć równania różniczkowe?)

- Oferowanie płatnych praktyk/staży w trakcie i po studiach. Szkolenia ogólnodostępne, wykłady od firm z każdej dziedziny.
- więcej zajęć praktycznych, wycieczki do firm i zobaczenie na czym polega praca
- Zwolnić dr Blachę Zwolnić Prażmowskiego

Aktualizacja 28.04.2014 r:

- Więcej wiedzy praktycznej, inny system nauczania.
- Ciągłe organizowanie praktyk, oraz staży, które będą dopasowane do planu zajęć z danego kierunku. Daje to możliwość zdobywania wiedzy praktycznej (i ewentualnych zarobków). A także więcej zajęć praktycznych - więcej szkoleń
- Wprowadzenie bezpłatnych lub konkurencyjnych, pod względem ceny rynkowej, szkoleń certyfikujących (Microsoft, CISCO, Oracle itp.) mających istotne znaczenie dla przyszłych pracodawców.
- Powinna zatrudniać więcej praktyków niż teoretyków
- Podnoszenie kwalifikacji kadry nauczającej, wzmożona kontrola nad prowadzonymi zajęciami, sprawdzenie ich kompetencji. Ukierunkowanie na praktyki studenckie, większa dostępność kursów uzupełniających dla studentów, zwiększenie zajęć praktycznych, pokrycie kosztów przez uczelnie związanych z zajęciami terenowymi studentów np. w innym mieście. Szansa współpracy z firmami związanymi ze specjalizacją studenta również w trakcie studiów.
- Wprowadzić zajęcia praktyczne.

- Zaktualizować program nauczania gdyż na większości przedmiotów uczymy się informacji z ponad 20 lat. Wyposażyć laboratoria w nowoczesny sprzęt
- Większa ilość zajęć praktycznych umożliwia podnoszenie i uzyskiwanie kwalifikacji/praktyki
- Usunięcie z planu nauczania zbędnych zajęć i na ich miejsce wprowadzenie większej liczby godzin z ćwiczeń i wykładów które naprawdę są związane z obranym kierunkiem
- Zmiana siatki przedmiotów: wprowadzenie przedmiotów dotyczących Prawa budowlanego, przepisów, potrzebnych do sporządzania projektów budowlanych.

Aktualizacja: 21.05.2014 r:

- Chodzi o kierunek inżynieria środowiska. Należałoby ujednoczyć specjalność na studiach drugiego stopnia zarówno stacjonarnych jak i niestacjonarnych w zakresie sieci i systemy sanitarne lub urządzenia sanitarne. Aby móc poprawić konkurencyjność przyszłych absolwentów tego kierunku należałoby wprowadzić do programu studiów zajęcia teoretyczne i praktykę z następujących przedmiotów: geologia inżynierska, mechanika gruntów, geotechnika, geodezja. Ponadto należałoby wprowadzić zmiany w przedmiotach: ogrzewnictwo, wentylacja i klimatyzacja (projekty w programach Ventpack, Audytor OZC, CO), wodociągi i kanalizacje (osobna grupa treści programowych z wodociągów i kanalizacji wiejskich, projekty w programie Profil Koordynator), sieci i węzły ciepłownicze, sieci i instalacje gazowe, melioracje - wykłady i projekty. Chodzi o to aby absolwent kiedy już będzie zajmował się realizacją inwestycji z zakresu inżynierii środowiska umiał np. zmierzyć i wytyczyć roboty ziemne pod budowę rurociągu, przeprowadzić badania geotechniczne i geologiczne gruntu. Jest to bardzo istotne gdyż na dziś dzień tych konkretnych umiejętności absolwent raczej nie nabywa.
- Więcej zajęć praktycznych, mniej teorii. W większości przypadków teoria wykładana na uczelni nie przydaje się w życiu zawodowym. Sam miałem okazję przekonać się o tym na własnej skórze. Drugi problem to ilość studentów. Produkcja bezrobotnych

absolwentów naprawdę niczemu dobremu nie służy. Mówienie, że większość znajduje pracę w zawodzie to po prostu czyste kłamstwo. Na ostatnim rozdaniu dyplomów pani Dziekan oznajmiła, że 80% studentów szybko znajduje pracę. Może i znajduje, ale nikt już się nie zapytał, gdzie i za jakie pieniądze oni pracują. Samo kształcenie jest potrzebne, ale są potrzebne gruntowne zmiany. Na przykład ograniczenie ilości studentów i zapewnienie im chociażby praktyk w firmach z możliwością pracy później. No, ale... każdy student to pieniądze, nie ma się co oszukiwać. Życzę mądrych decyzji i oby tylko nie skończyło się jak zwykle na obietnicach. Pozdrawiam.

- więcej praktyk i staży w przemyśle

- Politechnika Opolska powinna dostosować program nauczania do realiów panujących w kraju. Uczenie czegoś, co nie ma większego pokrycia z rzeczywistością panującą w przedsiębiorstwach i firmach zajmujących się mechaniką, technologią, konstruowaniem itp, jest marnowaniem czasu studenta jak i wykładowców. Politechnika powinna zwiększyć nacisk na aspekt praktycznego nauczania i przygotowania do zawodu przyszłych inżynierów.